



# SEROCKI MIEJSCOWNIK

KRAJOZNAWCZO – TURYSTYCZNY PRZEWODNIK PO GMINIE

Odcinek 29 - SEROCK

Stanisławowo  
Ludwinowo Dębskie  
Ludwinowo Zegrzyńskie  
Zalesie Borowe Marynino  
Święcienica Izbica  
**SEROCK**  
Wola Kiełpińska  
Kania Polska  
Gasirowo  
Kania Nowa  
Nowa Wieś  
Stasi Las  
Zabłocie  
Karolino  
Wola Smolana  
Jadwisin  
Dębinki Suty  
Borowa Góra  
Bolesławowo  
Jachranka  
Cupel Szadki  
Dosiń Dębe  
Skubianka  
Wierzbita  
Lacha

## Z młyna mąki już nie będzie. Krótka historia serockich młynów i wiatraków.

Już od pół wieku nie działa, to znaczy nie miele mąki, młyn przy ulicy Warszawskiej. W Serocku mówiło się nawet „pójść na młyn”, „pojechać do młyna”, albo coś zrobić „na młynie”. Pokazuje to, jak mocno młyny wpisały się w serocki krajobraz i życie Serocczan.

Wiadomo, że pierwsze młyny powstały w Serocku już w średniowieczu, a najstarsza wzmianka pisana o nich pochodzi z 1425 r., kiedy książę mazowiecki, Janusz I Starszy uposażył serockiego młynarza 1/3 dochodów z młyna, zachowując pozostałe 2/3 dla domeny książęcej. Był to zapewne młyn wodny, bo o takich młynach czytamy w lustracji dóbr królewskich z 1617 r., że w Serocku, a właściwie „pod tym miasteczkiem, jako jest w lustracji 1569 opisane były trzy młyny łodne”. Na wielkich rzekach spławnych, a taką była Narew, stałe młyny byłyby przeszkodą dla statków i tratw, dlatego wykorzystywano tu łatwo usuwalne młyny jednokołowe na łodziach. Ulegały one częstym uszkodzeniom, stąd wiemy np., że na początku XVII w. kilka takich młynów zostało odbudowanych przez Wojciecha Arciechowskiego, herbu Grabie, byłego wojty serockiego, któremu król przekazał je następnie w dożywocie.

W okresie, gdy Serock był pod zaborem pruskim, to jest na przełomie XVIII i XIX w., pojawiły się tu również wiatraki. Jeden z pierwszych został zbudowany na wzniesieniu w zachodniej części miasta, przy obecnej ulicy Polnej. Jego

właścicielem był przybyły z Prus Jędrzej Morefeld, który po powstaniu napoleońskiej twierdzy zalił się, że wysokie na kilka metrów wały fortyfikacji stanowią tak dużą przeszkodę dla wiatrów, że jego wiatrak więcej stoi niż pracuje. Dlatego przeniósł się początkowo do Powielina, a następnie do Kluska, gdzie postawił młyn. Nie był jednak jedynym młynarzem w mieście, bowiem ze względu na rzeszę robotników pracujących przy budowie twierdzy oraz stacjonujące w Serocku oddziały wojsk napoleońskich, funkcjonowały też inne młyny, zaopatrujące kilka piekarni. Wiadomo, że w różnych okresach historycznych, m.in. 1830 r. i. w okresie II Rzeczypospolitej z reguły były w Serocku 3 młyny i wiatraki. W drugiej połowie XIX w. też funkcjonowały mimo silnej konkurencji słynnego młyna w Zegrzynku.

Największym i najbardziej znanym był powstały na początku XX wieku młyn parowy przy ulicy Warszawskiej. Według opowieści starszych mieszkańców Serocka zbudował go Motel Melnik, za brylant znaleziony przez swego ojca, w jakimś starym futrze z lisa, kupionym wśród starych szmat i ubrań. Od czasu, gdy na początku II wojny światowej



Wiatrak przy ul. Polnej

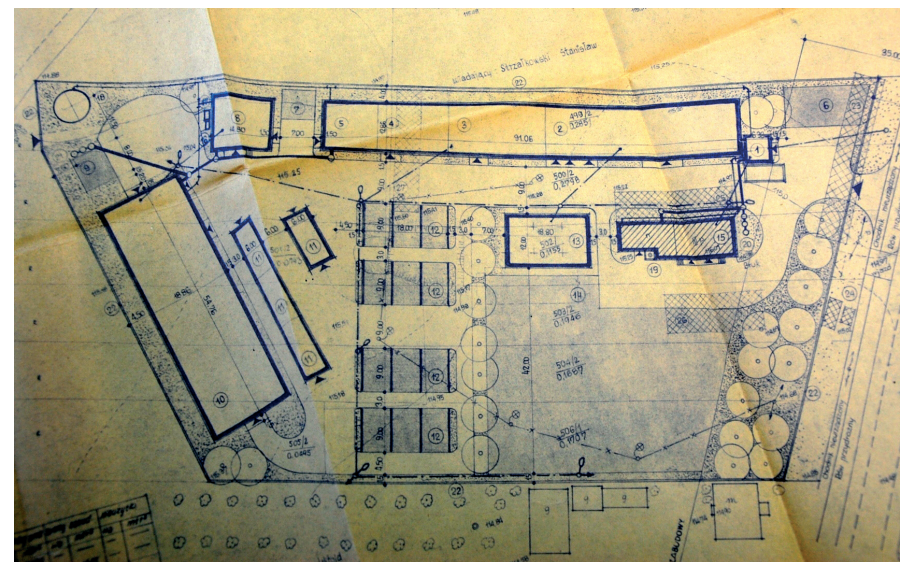
wej Niemcy nakazali rozebrać dwa wiatraki był on jedynym zakładem młynarskim w Serocku. Pozostawał pod zarządem przybyłego z Węgrowsa volksdeutscha Antona Hinza. Po wojnie starosta pułtuski przekazał młyn miastu, a to Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, dalej zwanej GS. Młyn funkcjonował jednak nienajlepiej, dochodziło do sabotażu, zaniedbań i pijaństwa, miał też miejsce spór po-



Wiatrak przy ul. Polnej w latach 30. XX w.



Młyn w 1958 r.



Plan bazy GS 1965 r.

lityczny o zarząd młynem między PPR i PPS. Mimo to młyn utrzymał się w posiadaniu GS do dziś, chociaż ostatnio już jako obiekt biurowy. Stosunkowo szybko przekształcił się w młyn śrutowy, a w połowie lat 60-tych XX w. GS przejął

tereny prywatne w sąsiedztwie młyna, by zbudować magazyny i składy materiałów. Prowadził m.in. sprzedaż węgla, nawozów sztucznych, pasz, maszyn rolniczych, materiałów budowlanych oraz innych wyrobów. Przy ciągłych brakach



Budynek dawnego młyna w 2003 r.



Młyn z dostawianym sklepem Biedronka



Rodzina Elmerów w latach 30-tych XX w.

w zaopatrzeniu i systemie przydziałów, było to miejsc męka dla wielu mieszkańców miasta i gminy, którzy musieli wyzłościwać w wielogodzinnych, często nocnych, kolejkach by móc kupić węgiel, nawozy, czy materiały budowlane.

Ostatnio zostały rozebrane dwa budynki sklepowo-magazynowe, w miejscu których powstaje sklep Biedronka, przyjmowany w Serocku z mieszanymi uczuciami.

Długą tradycję miał wiatrak rodziny Elmerów przy ulicy Polnej, który powstał na miejscu wiatraka z czasów napoleońskich i funkcjonował do 1939 r. Stanisław Elmer senior przybył do Serocka około 1880 r. z Chrcynna pod Nasielskiem. Piękną fotografię tego wiatraka oraz zdjęcie rodzinne Elmerów wykonał spokrewniony z tą rodziną Marian Korzeniewski mający zakład fotograficzny w Zegrzu Płd.

Wiadomo również, że w 1925 r. spłonęły w Serocku dwa wiatraki, pierwszy przy ulicy Napoleońskiej, drugi przy ulicy Zakroczymskiej. Na miejscu tego drugiego jeden z najbogatszych Serocczan Moszek Rozenberg wybudował motorowy młyn drewniany.

Tekst i zdjęcia  
Sławomir Jakubczak



Zachodnia ściana młyna